

Publiczny system zdrowia to plus, a nie koszt

18 października 2021

Publiczna ochrona zdrowia jest długoterminową inwestycją, która zwraca się z nawiązką. Tak wynika z badań przeprowadzonych w USA.



Jak informuje Obserwator Gospodarczy, Medicaid to publiczny program pomocowy w USA dla osób i rodzin, które nie stać by zapłacić na opiekę zdrowotną. Zapewnia on ubezpieczenie zdrowotne milionom najgorzej sytuowanych osób w Ameryce. W 2015 roku obejmował 40 procent wszystkich dzieci, a jego koszt wyniósł około 90 miliardów dolarów. Pojawiają się jednak głosy, że koszty programu są zbyt wysokie.

Jak jednak można przeczytać w artykule opublikowanym w „American Economic Review”, włączenie dzieci do Medicaid w dłuższej perspektywie przyniosło większe korzyści niż wyniosły koszty finansowania programu.

Goodman-Bacon odkrył, że kwalifikowalność do Medicaid we wczesnym dzieciństwie zmniejszyła śmiertelność i niepełnosprawność oraz zwiększyła zatrudnienie nawet 50 lat

później. W rezultacie małe dzieci w latach 60. i 70., które dorastały z Medicaid, stały się zdrowszymi dorosłymi, którzy płacili więcej podatków i mniej korzystali z pomocy społecznej.

Szczególnie dużo na powszechnym ubezpieczeniu zyskały mniejszości mieszkające w USA. Z badań wynika, że uprawnienia z dzieciństwa prowadziły do coraz większych szans na zatrudnienie w późniejszym okresie życia. Im dłużej dane dziecko było objęte Medicaid, tym mniej w przyszłości polegało na pomocy społecznej, a jednocześnie miało większe szanse na zatrudnienie.

Objęcie dzieci Medicaid dodało w sumie 10 milionów tzw. jakościowych lat życia. Jest to miara jakości i długości przeżytego życia dla kohort urodzonych w latach 1955-1975. Objęcie tych osób Medicaid pozwoliło zmniejszyć koszty wypłacania rent inwalidzkich oraz zasiłków socjalnych, jednocześnie zwiększając wpływy podatkowe. Zyski z wprowadzenia Medicaid dla tych osób były dwukrotnie wyższe niż koszty.

Zdjęcie: [Stanfordedtech](#) (CC BY-NC-ND 2.0)

Źródło: [NowyObywatel.pl](#)